

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jacek Michalski
Sędziowie:	SA Elżbieta Brzozowska SA Barbara du Château (sprawozdawca)
Protokolant	st. prot. sądowy Agnieszka Góral - Izdebska

przy udziale Jacka Kuźmy prokuratora Prokuratury Okręgowej w Lublinie del. do Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2012 r.

sprawy **L. M., P. M. (1)** oskarżonych z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. i in.

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 3 kwietnia 2012 r., sygn. akt IV K 204/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. za podstawę wymiaru kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec P. M. (1) przyjmuje art. 280 § 2 k.k. w miejsce art. 280 § 1 k.k. i karę tę obniża do roku,
2. na podstawie art. 60 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt 2 k.k. orzeczoną wobec Ł. M. karę pozbawienia wolności nadzwyczajnie łagodzi do roku i 6 (sześciu) miesięcy,
3. zwalnia oskarżonych od opłaty za obie instancje,
4. zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. W. wynagrodzenie za obronę z urzędu oskarżonego P. M. (1) w pierwszej instancji podwyższa do kwoty 1845 (tysiąc osiemset czterdzieści pięć) zł,

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. adw. P. S. i W. W. – Kancelarie Adwokackie w L. po 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonych - odpowiednio Ł. M. i P. M. (1);

IV. zwalnia oskarżonych od wydatków postępowania odwoławczego i ustala, że ponosi je Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Ł. M. i P. M. (1) oskarżeni zostali o to, że:

w dniu 21 marca 2011 roku na ul. (...) w L., działając wspólnie i w porozumieniu usiłowali dokonać rozboju na osobie A. M.

z użyciem niebezpiecznych narzędzi w ten sposób, iż działając w zamiarze dokonania zaboru w celu przywłaszczenia [puszki piwa C.

o pojemności 0,5 l, o wartości 3,20 zł grozili mu spowodowaniem obrażeń przy użyciu siekiery oraz psa razy A., jednak zamierzonego celu nie zdołali osiągnąć z uwagi na zatrzymanie przez funkcjonariuszy policji, przy czym Ł. M. czynu tego dopuścił się w ciągu roku, 2 miesięcy i 15 dni od odbycia kary roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 21.05.2002 r. w sprawie IV K 838/01 oraz kary 2 lat pozbawienia wolności na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 6.08.2007 r. w sprawie IV K 141/07, która odbywał w rozmiarze 3 lat, 2 miesięcy i 28 dni pozbawienia wolności

w okresie od 8.10.2006 r. do 6.01.2010 r.;

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k., zaś wobec Ł. miareczki – czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2010 r. Sąd Okręgowy w Lublinie Ł. M. i P. M. (1) uznał za winnych tego, że: w dniu 21 marca 2011 roku na ul. (...) w L., działając wspólnie

i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłowali dokonać rozboju na osobie A. M. w ten sposób, że posługując się siekierą

i grożąc jej użyciem żądali wydania puszki piwa C. o pojemności 0,5 l

i wartości 3,20 zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na interwencje funkcjonariuszy policji, przy czym Ł. M. czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym w warunkach art. 64 § 1 k.k., w ciągu 5 lat po odbyciu w całości w dniu 1.11.2008 roku kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 28.10.2003 roku w sprawie XV K 1494/03 w wymiarze dwóch lat za czyn z art. 279 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 64 § 1 k.k. tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. – wobec P. M. (1), zaś wobec Ł. R. miareczki – art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i skazał:

- P. M. (1) z mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k.

w zw. z art. 60 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt. 2 k.k. na 2 (dwa) lata pozbawienia wolności;

na podstawie art. 63 § 1 i § 2 k.k., art. 73 § 2 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności zawiesił warunkowo na okres próby 4 (czterech) lat i w tym czasie oddał oskarżonego pod dozór kuratora sądowego;

- na podstawie art. 33 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego 70 (siedemdziesiąt) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10,00 zł (dziesięć);

- Ł. M. z mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. na 3 (trzy) i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych wobec Ł. M. kary pozbawienia wolności i wobec P. M. (1) kary grzywny zaliczył:

- Ł. M. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 21.03.2011 r. do 23.03.2011 r. i od dnia 13.04.2011 r. do dnia 3.04.2012 r.;

- P. M. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 21.03.2011 r. do dnia 23.03.2011 r. i od dnia 10.12.2011 r. do dnia 11.01.2012 r. przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny grzywnie w wysokości dwóch stawek dziennych;

na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonych przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci siekiery, opisanego
w wykazie dowodów rzeczowych nr II/116/11 pod poz. 1 na k. 327 akt sprawy;

zasądził od Skarbu Państwa na rzecz:

- Kancelarii Adwokackiej adw. P. S. kwotę 1328,40 zł tytułem kosztów obrony udzielonej z urzędu oskarżonemu Ł. M.;
- Kancelarii Adwokackiej adw. W. W. kwotę 1476,00 zł tytułem kosztów obrony udzielonej z urzędu oskarżonemu P. M. (1);

zwolnił każdego z oskarżonych od kosztów sądowych, obciążając poniesionymi wydatkami Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli obrońcy obu oskarżonych oraz prokurator.

Obrońca oskarżonego Ł. M. wyrokowi temu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku – 7 k.p.k., 410 k.p.k. – polegającą na:

a. przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności dowodu z wyjaśnień oskarżonego Ł. M. oraz dowodu

z zeznań A. M., poprzez dowolne przyjęcie, iż oskarżony działał z zamiarem popełnienia zarzucanego mu czynu, mimo iż

z prawidłowej analizy materiału dowodowego wynika, iż taki zamiar po stronie oskarżonego w ogóle nie istnieje;

b. przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, poprzez oparcie rozstrzygnięcia jedynie na części dowodów, bez wzajemnej ich analizy, w taki sposób, iż Sąd oparł się na pierwszych zeznaniach pokrzywdzonego, składanych pod wpływem emocji, wywołanych przedmiotowym zdarzeniem z pominięciem tej części relacji pokrzywdzonego, która jest korzystna dla oskarżonego;

2. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mający wpływ na jego treść polegający na uznaniu przez Sąd I instancji, iż posiadanie przez oskarżonego siekiery, stanowiło jeden z elementów istotnych dla dokonania przedmiotowego czynu zabronionego, chociaż zgodnie z prawidłowo ustalonym stanem faktycznym, okoliczność taka nie powinna przesądzać o zamiarze popełnienia czynu z art. z art. 280 § 2 k.k., w konsekwencji bezzasadne uznanie, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu;

a nadto, niezależnie od podniesionych wyżej zarzutów:

3. rażąco niewspółmierność (surowość) orzeczonej wobec Ł. M. kary pozbawienia wolności, w sytuacji gdy okoliczności sprawy, stopień winy sprawcy, społeczna szkodliwość czynu, względy prewencji indywidualnej i generalnej przemawiają za orzeczeniem kary o niższym wymiarze.

Wskazując na powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wnosił o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego Ł. M.,

2. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji,

3. ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w łagodnym wymiarze.

Obrońca oskarżonego P. M. (1) wyrokowi temu zarzucił:

1. Obrazę przepisów prawa procesowego mająca wpływ na treść wydanego orzeczenia, a mianowicie art.: 4, 5 § 2, 7, 410, 424 k.p.k. poprzez:

- subiektywna ocenę materiału dowodowego tj. wyjaśnień oskarżonych P. M. (1) i Ł. M. poprzez bezpodstawne zanegowanie ich wyjaśnień, że nie doszło do żadnego rozboju na osobie A. M. nadto, że osk. M. jedynie stał w pobliżu gdy osk. M. rozmawiał z pokrzywdzonym i nie brał udziału w całym zajściu;

- subiektywna ocenę zeznań pokrzywdzonego M., gdzie stwierdza on, że osk. M. nie brał udziału w zajściu, jedynie stał w pobliżu z psem i nic nie wskazywało by był w porozumieniu z osk. M.;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia co miało wpływ na treść wydanego wyroku przez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, że oskarżony P. M. (1) dokonał przypisanego mu w wyroku czynu mimo poważnych wątpliwości w tym względzie wynikających z wyjaśnień oskarżonych oraz zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, podczas gdy prawidłowa ocena prowadzi do odmiennych wniosków niż te, które przyjął Sąd I instancji;

3. obrazę przepisów prawa procesowego a mianowicie art. 626 k.p.k. w zw. z § 16 rozp. Min. Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) gdyż w ocenie obrony Sąd wyliczył błędna kwotę wynagrodzenia – powinno być 1845 zł (post. przyg. + 6 terminów rozpraw).

Obrońca oskarżonego wnosił o:

- zmianę zaskarżonego wyroku Sądu I instancji przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu

- o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz obrońcy pełnej kwoty wynagrodzenia za obronę sprawowaną z urzędu

- ewentualnie o przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator zaskarżył wyrok w części dotyczącej P. M. (1) na jego niekorzyść. Wyrokowi temu zarzucił:

1. obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 280 § 2 k.k. wyrażającą się w przywołaniu jako przepisu stanowiącego podstawę wymiaru kary czynu przypisanego P. M. (1) art. 280 § 1 k.k., w sytuacji gdy w/w przypisanie usiłowanie dokonania typu rozboju kwalifikowanego, co w konsekwencji winno skutkować uznaniem przepisu art. 280 § 2 k.k. jako podstawy wymiaru kary;

2. rażącą niewspółmierność kary wymierzonej P. M. (1) wyrażającą się w niesłusznym zastosowaniu wobec niego instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, przy jednoczesnym wymierzeniu mu kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, co spowodowało podwójne złagodzenie kary, a w konsekwencji przy zastosowaniu obu instytucji jednocześnie wymierzenie kary zbyt łagodnej w stosunku społecznej szkodliwości czynu, przez co tak orzeczona kara nie ma należytego wpływu w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i pozbawiona jest odpowiedniego wpływu wychowawczego na oskarżonego.

Prokurator wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przywołanie jako podstawy wymiaru kary w stosunku do P. M. (1) przepisu art. 280 § 2 k.k., nadto wymierzenie mu surowszej kary pozbawienia wolności bez zastosowania dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia kary.

Sąd Apelacyjny w Lublinie zważył, co następuje: apelacja prokuratora jest zasadna jedynie w zakresie zarzutu podniesionego w pkt 1, w pozostałej części, jako chybiona, nie podlegała uwzględnieniu. Co się zaś tyczy apelacji wywiedzionych przez obrońców oskarżonych to nie zyskały aprobaty zarzuty w nich podniesione a sprowadzające się do kwestionowania winy. Trafna natomiast okazała się apelacja wywiedziona przez obrońcę oskarżonego Ł. M. w zakresie trzeciego z postawionych w niej zarzutów, to jest rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego kary.

Lektura wniesionych na korzyść oskarżonych środków odwoławczych dowodzi, że obaj skarżący w pierwszej kolejności kwestionują poczynione w sprawie ustalenia faktyczne sprowadzające się do przypisania Ł. M. i P. M. (2) usiłowanej, kwalifikowanej postaci rozbój w związku z przyjęciem, że wymienieni posłużyli się w czasie zajścia siekierą – innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem w rozumieniu art. 280§2 kk. Wywodzą, że brak jest wystarczających dowodów na ustalenie, iż obu oskarżonym towarzyszył zamiar zawładnięcia mieniem pokrzywdzonego, zaś jego ewentualny opór miała przełamać groźba użycia siekiery.

Przedstawione w apelacji stanowiska nie zyskały tymczasem aprobaty sądu odwoławczego. Analiza zeznań pokrzywdzonego A. M. nie pozostawia bowiem wątpliwości, że oskarżeni, a konkretnie Ł. M., dla przełamania jego oporu, okazał mu siekierę i zagroził jej użyciem w przypadku nie wydania im piwa. Depozycje składane przez pokrzywdzonego w toku całego postępowania są konsekwentne

i kategoryczne o ile chodzi o zaistnienie zdarzenia będącego przedmiotem osądu, faktu, że jeden ze sprawców posiadał wówczas w rękach siekierę oraz żądał od niego wydania piwa. Wprawdzie na rozprawie łagodził wydzwięk zajścia, tym niemniej nie poddał w wątpliwość faktu, że żądaniu wydania piwa towarzyszyła groźba użycia siekiery (por. k. 19v, 760). Podał bowiem wprost, iż skoro bezpośrednio po zajściu tak przedstawił jego przebieg to niewątpliwie tak było. Brak jest podstaw by te depozycje kwestionować, zwłaszcza, że w postawie świadka zaprezentowanej na rozprawie nie można dopatrzeć się wrogiej niechęci do oskarżonych – przeciwnie wymieniony przyjął ich przeprosiny, oświadczył, że nie rości do nich pretensji, zaś całe zdarzenie, z perspektywy czasu ocenia, jako niegroźne.

W kontekście tych okoliczności, jak też przedstawionej

w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku argumentacji, obdarzenie przez sąd I instancji tego dowodu wiarą i przyjęcie za podstawę poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych jest prawidłowe, zaś wywody apelacji nieskuteczną próbą ich podważenia. Dodać przy tym wypada, że świadek jednoznacznie opisał rolę drugiego sprawcy, to jest P. M. (1). Jakkolwiek podniósł, że wymieniony nie był osobą aktywną, tym niemniej twierdził, że obaj zastąpili mu drogę – „ten wyższy z siekierą stał przede mną a ten drugi z psem za mną” (k. 19v). Już ta okoliczność pozwala na aprobatę zajętego przez sąd I instancji stanowiska, co do współdziałania obu mężczyzn w popełnieniu przedmiotowego przestępstwa.

Konstytutywnym elementem współsprawstwa jest obok wspólnego wykonania przestępstwa (element przedmiotowy) także porozumienie łączące sprawców (element podmiotowy). Tym co rozszerza odpowiedzialność karną współsprawcy poza granice tego, co sam uczynił, jest świadomość i wola realizacji treści porozumienia, przy czym trzeba tu zaznaczyć, że owo porozumienie może być zawarte zarówno w sposób wyraźny, jak i konkludentny (dorozumiany). Nie można mówić o porozumieniu, a zatem i o współsprawstwie, jedynie wtedy gdy w toku wykonania przestępstwa sprawca nie zauważył czynności innego sprawcy albo je odrzucił, jako mu obojętne lub niepotrzebne.

Poza sporem w przedmiotowej sprawie pozostaje to, że oskarżony P. M. (1) nie był osobą aktywną w zajściu, tym niemniej widząc zachowania kolegi podjęte wobec pokrzywdzonego skutecznie się im nie przeciwstawił, jak też nie opuścił miejsca zbrodni. Pozostanie na miejscu zdarzenia, ostateczna bierność wobec zachowań współoskarżonego, dowodzi w sposób nie budzący wątpliwości, że akceptował zainicjowane przez kolegę przestępstwo, że go nie odrzucił, że nie uważał go za niepotrzebne, zbędne, niewłaściwe.

W tym stanie rzeczy należy skonstatować, iż w niniejszej sprawie nie może być mowy o naruszeniu przez sąd I instancji art. 7 k.p.k., gdyż jego przekonanie o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych, zostało poprzedzone ujawnieniem i przeanalizowaniem wszystkich istotnych okoliczności wynikających z przeprowadzonych w sprawie dowodów, przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonych, ponadto zostało wyczerpująco i logicznie, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, umotywowane w uzasadnieniu orzeczenia. Tym samym zarzut obrazy art. 410 k.p.k również należy uznać za chybiony. Przepis art. 410 k.p.k. o powinności uwzględnienia całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie nie może być rozumiany w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Byłoby to oczywiście niemożliwe, gdy z różnych dowodów wynikają wzajemnie sprzeczne fakty. Nie można zatem czynić skutecznego zarzutu obrazy tego

przepisu, w sytuacji gdy niektóre dowody nie stanowiły podstawy poczynionych ustaleń, jeśli sąd je rozważył i ocenił ich znaczenie

w sposób przewidziany w art. 7 k.p.k. (wyrok SA w Krakowie z 17 kwietnia 2007 r. KZS 2007/5/44). Dodać nadto wypada, że skoro poczynione ustalenia faktyczne mają realne oparcie w dowodach uznanych za wiarygodne nie może być mowy o błędzie w tychże ustaleniach.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest kompletne, wskazuje bowiem logiczny proces, który doprowadził sąd I instancji do wniosku o winie oskarżonych w zakresie im przypisanym. Tenże sąd wykazał jakie fakty uznał za udowodnione, na czym oparł poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a następnie przedstawił właściwe wnioski wyprowadzone z dokonanych ustaleń, których efektem była ocena prawna zachowania oskarżonych. Również zarzut obrazy art.5 § 2 kpk podniesiony

w apelacji obrońcy oskarżonego P. M. (1) nie mógł zatem zyskać aprobaty Sądu Apelacyjnego. W niniejszej sprawie wprowadzie poszczególne dowody stoją do siebie w opozycji (zeznania pokrzywdzonego – wyjaśnienia oskarżonych), tym niemniej Sąd I instancji, oceniając je w zgodzie z art. 7 k.p.k., dokonał, w oparciu o ten uznany za wiarygodny, stanowczych ustaleń stanu faktycznego. W tych warunkach nie można skutecznie wywodzić

o zaistnieniu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. (por. wyrok SN z dnia 10 stycznia 2002 r., V KKN 238/01, LEX 56826).

Tym samym należy zaaprobować dokonaną przez sąd I instancji ocenę dowodów, poczynione ustalenia faktyczne, jak też ocenę prawna zachowania oskarżonych, wyrażającą się w zastosowanych przepisach prawa karnego materialnego.

Nie zyskała natomiast akceptacji instancji odwoławczej orzeczona wobec oskarżonych kara pozbawienia wolności, gdyż kładąc zbyt duży nacisk na jej funkcję represyjną całkowicie niweczy jej cele wychowawcze

i zapobiegawcze, jakie winna ona osiągnąć wobec osoby skazanej. Bacząc zatem na dyrektywę zawartą w art. 53 § 1 i 2 kk takie ukształtowanie rozstrzygnięcia o karze nie mogło być uznane za słuszne, współmierne, sprawiedliwe.

Podstawę do orzeczenia kary stanowi przestępstwo, zaś jej priorytetową miarą jest jego społeczna szkodliwość. Kara współmierna to taka, która stanowi zasłużoną dolegliwość dla sprawcy za naruszenie pozostających pod ochroną prawa dóbr, uwzględniająca rodzaj popełnionego przestępstwa i jego skutki, okoliczności jego popełnienia, podlegającą wartościowaniu ujemną zawartość bezprawia popełnionego czynu, wreszcie osobowość sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste. Respektowanie w procesie sądowego wymiaru kary tych okoliczności daje gwarancję orzeczenia kary sprawiedliwej.

Sąd I instancji ferując rozstrzygnięcie o karze nie sprostął podniesionym wyżej wymaganiom i kształtując jej wymiar znacznie przekroczył ramy dolegliwości niezbędnej, wystarczającej dla realizacji jej celów wychowawczych i zapobiegawczych, jakie winna osiągnąć w stosunku do sprawców przedmiotowego przestępstwa.

Należy przede wszystkim podkreślić, że w związku z oczywiście bezprawnym zachowaniem oskarżonych nie doszło do powstania jakiegokolwiek szkody. W związku z usiłowaną postacią przestępstwa nie doszło do zaboru mienia, nadto pokrzywdzony nie poniósł jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu, gdyż sprawcy posłużyli się wyłącznie groźbą dla przełamania jego oporu. Dodać wypada, że zaplanowana przez oskarżonych i zrealizowana zbrodnia była obliczona na osiągnięcie niewielkiego zysku (piwo o wartości 3,20 zł), zaś obaj oskarżeni, w toku rozprawy głównej przed sądem I instancji, przeprosili pokrzywdzonego, co spotkało się nie tylko z pozytywnym tego przyjęciem ale też z wybaczeniem oskarżonym ich sprzecznego z prawem zachowania. W tych warunkach sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że mamy tutaj do czynienia ze szczególnie uzasadnionym przypadkiem, kiedy nawet najniższa kara przewidziana za przypisane oskarżonym przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa (art. 60§2 pkt 1 kk) i zastosował także wobec Ł. M. dobrodziejstwo nadzwyczajnego jej złagodzenia, aprobując jednocześnie zastosowanie tej instytucji do oskarżonego P. M. (1). Zważywszy na to, że P. M. (1) nie był dotychczas karany sędownie, w swoim lokalnym środowisku ma pozytywną opinię, nie wchodził w konflikty z miejscową społecznością, przestrzegał porządku prawnego, nadto ma status przestępcy młodocianego sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że już kara roku pozbawienia wolności, jawi się jako adekwatna i sprawiedliwa, dająca gwarancję realizacji jej wszystkich celów,

dlatego wymiar tej kary ukształtował na takim właśnie poziomie. Uprzednia karalność Ł. M. a przede wszystkim jego dominująca rola w popełnieniu omawianej zbrodni zadecydowała o surowszym jego potraktowaniu i ukształtowaniu kary na poziomie roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Faktem jest, że efekt działań oskarżonych nie spowodował jakichkolwiek skutków w sferze mienia i zdrowia pokrzywdzonego, jak też nie wpłynął negatywnie na ich wzajemne relacje (pokrzywdzony nie rości pretensji do oskarżonych), tym niemniej uprzednia wielokrotna karalność Ł. M., odpowiadanie w warunkach powrotu do przestępstwa

w rozumieniu art. 64§2 kk, dowodzi jego niepoprawności, lekceważącego stosunku do obowiązującego porządku prawnego. W tych warunkach, wobec braku podstaw do formułowania wobec niego pozytywnej prognozy kryminologicznej, odwoływanie się do kary bezwzględnej pozbawienia wolności jest w pełni uzasadnione.

W ocenie Sądu Apelacyjnego orzeczona w postępowaniu odwoławczym kara daje gwarancję realizacji jej wszystkich celów, jest karą adekwatną, sprawiedliwą, współmierną. Powyższa konstatacja odnosi się także do zastosowanego przez sąd I instancji dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec P. M. (1) kary pozbawienia wolności. Racje wyłożone przez prokuratora, kwestionujące to rozstrzygnięcie, abstrahujące od czynu i danych odnoszących się do osoby tego sprawcy, nie spotkały się z akceptacją. Tym samym owa skarga zyskała miano zasadnej jedynie w zakresie zarzutu podniesionego w pkt I. Niewątpliwie przez omyłkę sąd I instancji wymierzając temu oskarżonemu karę pozbawienia wolności za podstawę przyjął art. 280§1 kk, w miejsce art. 280§2 kk, jako że ponad wszelką wątpliwość ocenił jego zachowanie, jako usiłowanej postaci kwalifikowanego rozboju. Korekta zaskarżonego wyroku w tej części zawarta jest w pkt I ppkt 1.

Należało także skorygować przyznane przez sąd I instancji wynagrodzenie obrońcy tego oskarżonego, zgodnie z zarzutem i wnioskiem zgłoszonym w apelacji, jako że sąd I instancji pominął przy ustalaniu jego wysokości fakt, że adwokat W. W. został ustanowiony

w postępowaniu przygotowawczym i był obecny na 6 terminach rozpraw.

W tym stanie rzeczy, jak również wobec braku uchybień o jakich mowa w art. 439 i 440 kpk Sąd Apelacyjny w Lublinie orzekł, jak w wyroku.

Rozstrzygnięcie o opłacie za obie instancje i wydatkach postępowania odwoławczego uzasadnia art. 624§1 kpk.